

Bestialskie zabicie losia „Kapitana”

W dniu 18 września 1956 r. wypłoszony z Puszczy Kampinoskiej los „Kapitan” został osaczony i w barbarzyński sposób zamordowany przez ludność wsi Maszny i Krubic koło Błoń. Zaalarmowany w tej sprawie posterunek Milicji Obywatelskiej w Szymanowie odmówił udzielenia pomocy. Zawiadomiony wskutek tego z opóźnieniem komendant M.O. w Kampinosie zastał po przybyciu już dogorywające zwierzę.

Barbarzyński, nie licujący zgoła z kulturą XX wieku postępek wzbudził słuszną falę oburzenia. Wyrazem tego jest m. in. rezolucja podjęta przez Poznański Oddział Ligi Ochrony Przyrody, z której przytaczamy tutaj następujący ustęp.

„Obecni na zebraniu Ligi Ochrony Przyrody w Poznaniu w dniu 28 stycznia 1957 r. w liczbie 280 osób wyrażają swoje głębokie oburzenie z powodu zabicia w barbarzyński sposób znajdującego się pod ochroną losia „Kapitana” przez ludność wsi Maszny koło Błonia pod Warszawą, domagając się jednocześnie surowego ukarania grzywną pieniężną wszystkich uczestników polowania na wymienionego wyżej losia”.

Sprawa zabicia losia „Kapitana” znalazła swój epilog w sądzie. „Ekspress Wieczorny” z dnia 13 kwietnia 1957 r. podał, że sąd skazał sprawców zabicia losia, J. Płowika i T. Lipińskiego na 6 tygodni, a J. Wieczorka na 3 tygodnie aresztu. Jest to wobec ukarania sprawców zabicia świstaka w roku 1952 dwuletnim aresztem uderzająco niski wymiar kary.

J. Dutkiewicz

PRZEGLĄD WYDAWNICTW I PRASY

Komunikat Ministerstwa Oświaty¹

w sprawie książki: N. Rykow *Metodyka nauczania zoologii*, tłumaczenie z języka rosyjskiego Wł. Michajłowa. PZWS, Warszawa 1956, str. 407.

Ministerstwo Oświaty zwraca uwagę nauczycieli biologii, że w wyżej wymienionej książce sprawy ochrony przyrody ujęte są inaczej, niż regulują to ustawy w Polsce Ludowej. Tak więc w rozdziale omawiającym myślistwo futerkowe na str. 291 podane są (petitem) instrukcje stawiania potrzasków na zwierzęta objęte w Polsce ochroną (niedźwiedź, gronostaj, łasica) lub ustawą łowiecką (ryś, zając, tchórz). W Polsce Ludowej wykarstwo jest ustawowo zabronione, więc oczywiście wiadomości tych przekazywać nie należy.

Z wychowawczego punktu widzenia nie powinno się również stosować ze zwierzętami żadnych eksperymentów opartych na metodzie wiwisekcji. W związku z tym podane na str. 205 (petit) dwa doświadczenia na temat roli czułek jako narządów węchu oraz na str. 206 (petit) doświadczenia o odrębności budowy narządów oddychania u owadów nie nadają się do realizacji nawet na godzinach pozalekcyjnych, jak to sugeruje autor.

¹ Przesłany przez Ministerstwo Oświaty w marcu 1957 r. do czasopisma „Biologia w Szkole”.